

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 64)
z dnia 13 października 2021 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 64)

13 października 2021 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie informacji Głównego Inspektora Pracy w sprawie działań kontrolnych i prewencyjnych podejmowanych przez Państwową Inspekcję Pracy wspierających walkę z epidemią COVID-19.

W posiedzeniu udział wzięła: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Wyjaśniam, że pan przewodniczący być może jeszcze dotrze dzisiaj do nas i wówczas przejmie prowadzenie.

Natomiast ze swojej strony chciałbym stwierdzić kworum, w oparciu o listę obecności, oraz przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Czy są zastrzeżenia do dzisiejszego porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty.

Witam gości na naszym dzisiejszym posiedzeniu. Najpierw panią minister Katarzynę Łażewską-Hrycko, witamy serdecznie, oraz osoby towarzyszące – pana Jarosława Leśniewskiego, jej zastępcę, oraz Jakuba Chojnickiego, dyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli. Jest też zapowiedziany pracownik wsparcia informatycznego, pan Konrad Woźniak. Jeśli jest, to też witam serdecznie. Jak najbardziej, szanujemy też pracowników i witamy.

Temat dzisiejszego posiedzenia, do którego realizacji przystąpimy brzmi – rozpatrzenie informacji Głównego Inspektora Pracy w sprawie działań kontrolnych i prewencyjnych podejmowanych przez Państwową Inspekcję Pracy wspierających walkę z epidemią COVID-19.

Przyznam, że przez chwilę wahałem się czy nie zdjąć maseczki na moment prowadzenia, ale uznałem, że w związku z tematem naszego dzisiejszego posiedzenia pozostanę z tym zabezpieczeniem na twarzy, tak jak zresztą wzorowo wszyscy uczestnicy naszego dzisiejszego spotkania. Bardzo proszę panią minister, głównego inspektora pracy, o przedstawienie informacji.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, wybuch epidemii spowodował konieczność dostosowania działań Państwowej Inspekcji Pracy do drastycznie zmienionych warunków prowadzenia normalnej działalności kontrolnej i prewencyjnej. Aktywność kontrolna inspektorów pracy była każdorazowo dostosowana do ogłaszanych przez rząd obostrzeń i ograniczenia działalności niektórych obszarów gospodarki, których konsekwencją były dwa zeszłoroczne lockdowny. W początkowym okresie, od marca do czerwca ubiegłego roku, czynności kontrolne podejmowane przez organy Państwowej Inspekcji Pracy ograniczały się do badania przyczyn i okoliczności zaistniałych wypad-

ków przy pracy oraz reagowania na sytuacje bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia osób pracujących. W tym okresie realizowaliśmy również zadania związane z kontrolami wyrobów wprowadzonych do obrotu, przede wszystkim środków sprawdzanych z zagranicy w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się wirusa. Produkty te często deklarowane były jako środki ochrony indywidualnej pomimo niespełniania wymagań dla środków ochrony układu oddechowego. Inspektorzy pracy najczęściej wydali opinie o niespełnieniu wymagań zasadniczych. W 2020 roku wpłynęły do Państwowej Inspekcji Pracy 422 wnioski w tym zakresie, z których 70% zakończyło się wydaniem opinii negatywnej. W trakcie lockdownu realizowaliśmy również zadania możliwe do wykonania w formie pracy zdalnej, przede wszystkim poradnictwo prawne i techniczne, pisemne i telefoniczne.

W miesiącach, w których obostrzenia były mniejsze, a firmy powracały do normalnego funkcjonowania, oprócz realizacji planowanych zadań wynikających z programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 rok, Państwowa Inspekcja Pracy została zobowiązana do realizacji kontroli weryfikujących przestrzeganie wprowadzanych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z ogłoszeniem w Polsce stanu epidemii. Szczególną uwagę zwrócono na problematykę zagrożeń biologicznych w środowisku pracy oraz zagadnień związanych ze stosowaniem czynników chemicznych przez pracowników, co wynikało z powszechnego wprowadzenia do zakładów pracy środków służących do dezynfekcji rąk, powierzchni płaskich i kontaktowych oraz całych pomieszczeń pracy. Nieprawidłowości związane z nierespektowaniem obowiązków wynikających z przepisów mających na celu ograniczenie narażenia na zakażenia wirusem SARS-CoV-2 stwierdzono w przypadku prawie 43% kontrolowanych zakładów. Podczas większości kontroli pracodawcy już w trakcie jej przebiegu poprawiali organizację stanowisk pracy, zapewniali środki do dezynfekcji rąk, w zdecydowanej większości wyposażali pracowników w odpowiednio dobrane środki ochrony związane ze zwalczaniem epidemii. Relatywnie niski odsetek nieprawidłowości w zakresie stosowania się do określonych ograniczeń, nakazów i zakazów ustanowionych w związku z wystąpieniem stanu epidemii należy tłumaczyć znajomością przez ogół społeczeństwa dróg przenoszenia się wirusa i potencjalnych skutków zdrowotnych, zakażenia i zachorowania.

Okres epidemii przyniósł również nowe rozwiązania w zakresie organizacji pracy, w szczególności poza stałymi siedzibami pracodawców. Praca zdalna uzyskała nowy, niespotykany dotąd wymiar, upowszechniając się z konieczności wszędzie tam, gdzie mogła być świadczona, przy zachowaniu efektywności funkcjonowania pracowników. Praca zdalna i ograniczenie niektórych obszarów działalności firm, głównie usług, przyniosła zmniejszenie ogólnej liczby wypadków przy pracy zgłoszonych do Państwowej Inspekcji Pracy i zbadanych przez inspektorów pracy. Niemniej praca zdalna nie jest wolna od zagrożeń charakterystycznych dla naszych miejsc zamieszkania. Schody między kondygnacjami, korzystanie z sanitariatów, zwykłe czynności behawioralne, jak przygotowanie posiłków, mogą generować zagrożenia wypadkowe. W okresie od marca 2020 roku do końca czerwca bieżącego roku do Państwowej Inspekcji Pracy zgłoszono 15 wypadków, do których doszło podczas wykonywania pracy zdalnej – 11 poszkodowanych poniosło śmierć w tych wypadkach, głównie ze względu na okoliczności określone terminem nagłe przypadki medyczne.

Państwowa Inspekcja Pracy, ustawowe działania kontrolno-nadzorcze uzupełnia działaniami prewencyjno-promocyjnymi. Powrót uczniów do szkół od 1 września ubiegłego roku postawił przed Inspekcją Pracy nowe zadanie związane z dążeniem do zapewnienia wszystkim pracownikom oświaty i uczniom bezpiecznych warunków przebywania w szkołach. Uruchomiony został program profilaktyczny Państwowej Inspekcji Pracy pod nazwą „Bezpieczni w szkole”. Jego celem była popularyzacja wymagań prawnych oraz dobrych praktyk w zakresie działań polegających na zapobieganiu i redukcji zagrożeń czynnikiem biologicznym ze szczególnym uwzględnieniem ochrony zdrowia w czasie pandemii.

Do efektów uzyskanych w wyniku działań prewencyjnych urzędu w szkołach w okresie trwania programu należą: organizacja blisko 31 tys. stanowisk pracy, z uwzględnieniem wymaganej odległości, wyposażenie prawie 2,4 tys. pracujących w środki ochrony

związane ze zwalczaniem epidemii, zapewnienie środków do dezynfekcji rąk dla ponad 1,3 tys. osób, zapewnienie właściwej organizacji stanowisk pracy dla około 2,4 tys. zatrudnionych mających kontakt z osobami trzecimi, dokonanie aktualizacji oceny ryzyka zawodowego o nowy czynnik biologiczny SARS-CoV-2 na ponad 1 tys. stanowisk pracy.

Bardzo ważnym dla obywateli działaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest udzielanie porad prawnych służących poszerzaniu wiedzy o prawach przysługujących pracownikom i pracodawcom, ale również o obowiązkach, których realizacja służy ograniczeniu zagrożeń dla zdrowia i życia osób pracujących. W 2020 roku w całym kraju udzielono łącznie ponad 533 tys. porad prawnych i technicznych. Podobnie jak w latach ubiegłych, najwięcej porad dotyczyło nawiązania lub rozwiązania stosunku pracy, wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń pieniężnych, czasu pracy, urlopów pracowniczych, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem czy zagadnień związanych z legalnością zatrudnienia cudzoziemców i obywateli polskich. W następstwie kolejnych nowelizacji przepisów anty-COVID-owych poszerzył się zakres tematyczny porad prawnych o zagadnienia porozumień zawieranych przez pracodawców ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami załogi. Natomiast w okresie od stycznia do końca czerwca 2021 roku eksperci Państwowej Inspekcji Pracy udzielili łącznie ponad 281 tys. porad.

Szanowni państwo, w tym bardzo trudnym okresie dla wszystkich obywateli, także ludzi pracy, należy szczególnie podkreślić zaangażowanie inspektorów pracy w realizację zadań ustawowych wykonywanych pod presją czasu i wobec ryzyka związanego z nowym zagrożeniem.

W 2021 roku kontrolowane będą wszystkie aspekty prawne związane z zaistniałą sytuacją epidemiczną. Natomiast w ramach szeroko pojętej działalności prewencyjnej i edukacyjnej będziemy nadal prowadzić działania popularyzacyjno-informacyjne w zakresie kształtowania świadomości przedsiębiorstw w odniesieniu do funkcjonujących przepisów dotyczących ograniczenia ryzyka zakażenia SARS-CoV-2 i przestrzegania przepisów przygotowanych w związku z ograniczaniem skutków ekonomicznych epidemii.

Podsumowując, wpływ zaistniałej sytuacji epidemicznej na życie społeczeństwa, każdego obywatela i gospodarki, której trzonem są pracownicy i pracodawcy, jest bezprecedensowy. Ze swojej strony pragnę państwa zapewnić, że niezależnie od zmieniającej się w ostatnim czasie sytuacji epidemicznej, zawirowań gospodarczych, jakie pewnie jeszcze przed nami, uwarunkowań społecznych i przyjmowanych rozwiązań legislacyjnych, Państwowa Inspekcja Pracy będzie konsekwentnie i z oddaniem wypełniała misję ochrony pracy, dbając o przestrzeganie praw pracowniczych.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli chciałabym oddać w tym miejscu głos panu dyrektorowi Jakubowi Chojnickiemu, który przedstawi krótką prezentację.

Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Państwowej Inspekcji Pracy Jakub Chojnicki:

Szanowna Komisjo, będę miał przyjemność i zaszczyt w szczegółach przybliżyć wam konkretne dokonania i działania, jakie wykonaliśmy podczas ubiegłego roku i w pierwszej połowie bieżącego roku.

Jednym z bardzo rozbudowanych i ważnych zadań jest kontrola przez Inspekcję Pracy środków wprowadzonych do obrotu i stosowanych już przez pracodawców zakładach pracy. Jedną z 11 dyrektyw, która nam podlega, jest dyrektywa dotycząca środków ochrony indywidualnej i w związku z tym wszelkie towary z importu deklarowane na cło, w momencie, w którym są związane z kompetencjami Państwowej Inspekcji Pracy, podlegają kontroli przed dopuszczeniem do obrotu na terenie Unii Europejskiej. Zwiększone zapotrzebowanie na te środki w momencie wybuchu epidemii spowodowało lawinowy napływ środków różnego pochodzenia i różnej produkcji, przede wszystkim z Kraju Środka, czyli z Chin, co spowodowało konieczność przeprowadzania wielu setek kontroli wyrobów, co do których było dość uzasadnione podejrzanie, że jednak nie spełniają pokładanych w tych środkach ochrony indywidualnej potrzeb, to znaczy nie zapewniają skutecznej ochrony przed wirusem. Jak pani minister była uprzejma wspomnieć, takich wniosków wpłynęło ponad 420 w 2020 r., przy czym dla 70% wydaliśmy opinie negatywne

na skutek tego, że te środki były deklarowane niezgodnie z przepisami, a normy nie były zharmonizowane – to znaczy nie podlegały ocenie właściwych laboratoriów. Na skutek naszych działań zatrzymaliśmy 70% produktów, co do których Krajowa Administracja Skarbowa skierowała do nas wnioski o kontrolę na cle tego typu wyrobów.

Jeśli chodzi o wprowadzone obostrzenia związane z przyjmowanymi przepisami anty-COVID-owymi, to na zakłady pracy nałożono określone obowiązki. Przede wszystkim było to wyposażenie pracowników w środki ograniczające rozprzestrzenianie się epidemii, zapewnienie właściwej odległości między stanowiskami pracy oraz możliwość wdrożenia rozwiązań organizacyjnych przewidujących pracę zdalną przez pracowników. Należy zaznaczyć, że w kompetencjach Państwowej Inspekcji Pracy leży regulacja nieprawidłowości związanych przede wszystkim z aktualizacją oceny ryzyka zawodowego. I tutaj, w momencie, w którym stwierdzaliśmy, że to zawodowe ryzyko związane z możliwością transmisji wirusa jest związane z danym typem zakładu pracy, wydawaliśmy decyzje administracyjne. Natomiast w pozostałych przypadkach, w których te obostrzenia były wydane na skutek przepisów, do których kompetencje posiada Państwowa Inspekcja Sanitarna, informowaliśmy ten właśnie urząd o stwierdzonych nieprawidłowościach. W 2020 roku przekazaliśmy do sanepidu 462 takich powiadomień, a 65 w pierwszej połowie bieżącego roku.

Jeśli chodzi o liczbę kontroli przeprowadzonych zarówno w roku 2020, jak w i 2021, mogą się państwo z nimi zapoznać na slajdzie. Pod względem profilu prowadzonej działalności, którą klasyfikujemy wg PKD, to najwięcej wśród skontrolowanych podmiotów dominowało zakładów pracy z sektora handlu i napraw – 35%. Następna w kolejności była administracja publiczna oraz budownictwo. W skontrolowanych podmiotach w 2020 roku przeważał sektor prywatny. Stanowił prawie 70% wszystkich skontrolowanych zakładów pracy. Duży udział tego sektora publicznego wynikał z konieczności kontroli tego obszaru tematycznego, któremu poświęcone jest dzisiejsze posiedzenie, w urzędach administracji państwowej i samorządowej. Z kolei w kontrolach przeprowadzonych w bieżącym roku do końca czerwca dominował sektor prywatny i tylko 8% kontroli przeprowadziliśmy w bieżącym roku w sektorze publicznym.

Na tym slajdzie mogą państwo zapoznać się z nieprawidłowościami, które dotyczyły tych kompetencji, do których Państwowa Inspekcja Pracy rzeczywiście jest przynależna. Tutaj mamy do czynienia z oceną ryzyka zawodowego i uwzględnianiem nowego czynnika biologicznego, jakim jest wirus SARS-CoV-2, w tych przypadkach, w których to narażenie jest widocznie wyższe niż w zakładach innego typu. Mamy tu do czynienia z bezpośrednią obsługą klientów z zakładami opieki medycznej i tego typu sytuacjami. Obowiązek aktualizacji nie został dopełniony dla 31% zbadanych stanowisk pracy w 2020 roku i dla 15% w roku bieżącym. Brak oceny ryzyka zawodowego związanego z wykonywaną pracą, w tym zakresie narażenia na czynnik biologiczny SARS-CoV-2, dotyczył 5% stanowisk w 2020 roku i 10% w bieżącym.

Jeśli chodzi o zapewnianie środków związanych ze zwalczaniem epidemii, nieprawidłowości stwierdzaliśmy w niewielkiej ilości zakładów pracy. To wskazuje na to, że pracodawcy świadomi zagrożeń, jakie niesie ze sobą zakażenie koronawirusem całego zakładu pracy, w zdecydowanej większości, wyposażyli pracowników w odpowiednio dobrane środki ochrony związane ze zwalczaniem epidemii, takie jak rękawice, maseczki, maski z filtrem, gogle lub przyłbice. Stosowali również fizyczne przegrody pleksiglasowe. Częściej stwierdzoną nieprawidłowością był fakt niekorzystania z przydzielonych środków ochrony przez samych pracowników. Na przykład nie zasłaniali oni ust i nosa, ale tutaj mamy do czynienia z brakiem skutecznego nadzoru ze strony pracodawcy nad przekazanymi środkami i ich stosowaniem przez pracowników. Podobne zachowania obserwowaliśmy często w tych zakładach pracy, w których pojawiali się klienci, jak placówki handlowe czy banki. Tutaj również niektórzy z nich lekceważyli to zagrożenie i nie stosowali przygotowanych przez pracodawców środków do dezynfekcji rąk, czy nawet niejednokrotnie maseczek wyłożonych do korzystania właśnie przez osoby spoza zakładów pracy.

Kontrolując warunki pracy osób pozostających w bezpośrednim kontakcie z klientami, osobami trzecimi, sprawdzano przede wszystkim zapewnienie dystansu społecznego, który określono na odległość 1,5 m, zorganizowanie przegród fizycznych ze szkła

akrylowego, czyli popularnego pleksiglasu i zapewnienie środków ochrony związanych ze zwalczaniem epidemii, głównie rękawic, maseczek i przyłbic. Tutaj, jak państwo widzą na slajdzie, również ten odsetek zakładów pracy, w których stwierdziliśmy te nieprawidłowości, był stosunkowo niewielki w stosunku do nieprawidłowości, o których zwykle państwu opowiadamy podczas spotkań związanych bezpośrednio z bezpieczeństwem i higieną pracy.

Jednym z naszych zadań, które związane jest także ze zwalczaniem epidemii, było sprawdzenie, czy przekazane substancje i mieszaniny chemiczne pracownikom... Czy dopełniony jest obowiązek informacyjny – czy pracownicy poinformowani są o tym, w jaki sposób dany środek działa i, co najważniejsze, jak radzić sobie w sytuacjach, w których na przykład środek dezynfekcyjny na bazie alkoholu dostanie się do oczu.

Jeśli chodzi o kontrolę kwestii preparatów, czynników biobójczych, stwierdziliśmy nieprawidłowości w 6% podmiotów – to jest nieco ponad 1070 kontroli w 2020 roku – i zaledwie w 2% – do tej pory podmiotach kontrolowanych w roku bieżącym. Tutaj mówimy o 218 kontrolach. Skupiliśmy się głównie na tym, czy do danego preparatu dostarczono kartę charakterystyki substancji chemicznej. Taki problem stwierdziliśmy w 835 kontrolach w poprzednim roku i w niecałych 160 kontrolach w roku bieżącym. W karcie charakterystyki właśnie zawarte są informacje, jak radzić sobie w przypadkach, w których dana substancja chemiczna dostanie się na przykład do oczu.

Jeśli chodzi o kwestie pracy powierzanej w formule zdalnej przez pracodawców, to z uwagi na skąpość przepisów, które jak do tej pory ją opisują, skupiliśmy się na tym, w jaki sposób te rozwiązania są wdrażane w zakładach pracy, jak pracodawcy organizacyjnie radzą sobie z kwestią ograniczania rozprzestrzeniania się epidemii. Stwierdziliśmy, że praca zdalna występowała przede wszystkim w podmiotach z obszaru administracji publicznej i oświaty. W urzędach i placówkach oświatowych zmieniono zasady przyjmowania interesantów. Obsługę prowadzono wyłącznie w pomieszczeniach do tego wyznaczonych, ograniczono możliwość przemieszczania się interesantów po budynkach użyteczności publicznej oraz ograniczono liczbę osób w ogóle w jednym czasie wpuszczanych do urzędów. Wykorzystanie takich rozwiązań wiązało się oczywiście z sytuacją epidemiczną występującą także u danego pracodawcy oraz z jego warunkami lokalowymi. Firmy są zlokalizowane w różnych budynkach, często wiekowych.

Analiza skarg i wniosków dotyczących świadczenia pracy w formie zdalnej wykazała, że najczęściej zgłaszano nieprawidłowości występujące u pracodawców związanych z oświatą – w szkołach, w przedszkolach, w ośrodkach szkolno-wychowawczych, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Na przykład w szkołach językowych. W pozostałym zakresie podmiotami, co do których działań pracownicy mieli zastrzeżenia, były między innymi urzędy oraz firmy zajmujące się sprzedażą usług mobilnych. Podnoszone przez pracowników zarzuty w skargach dotyczyły przede wszystkim dokumentowania faktycznego czasu pracy wykonywanej w formule zdalnej. Oczywiście z tym czasem pracy wiąże się określona wysokość wynagrodzenia za godziny nadliczbowe czy ponadwymiarowe, które deklarowały osoby skarżące się do Państwowej Inspekcji Pracy. Czasami były to skargi związane z brakiem zapewnienia okularów korygujących wzrok – taki obowiązek również istnieje – lub niedostarczania pracownikom narzędzi i materiałów potrzebnych do wykonania pracy zdalnej. Czyli w jakiś sposób była próba przerzucenia ciężaru prowadzenia działalności na pracowników poprzez właśnie niedostarczenie wymaganych narzędzi pracy.

Jeśli chodzi o konkretne efekty naszych działań, jest tego całkiem sporo. Tutaj, dla wyjaśnienia, na granatowym tle te żółte wartości liczbowe dotyczą pierwszej połowy roku 2021, a zwykle roku 2020. Trzeba zaznaczyć, że pomimo skontrolowania przez inspektorów pracy określonej grupy pracowników i stanowisk pracy, na których wykonywali pracę, efekty w postaci zmiany stanu faktycznego, przywracającego odpowiedni poziom przestrzegania przepisów związanych z występowaniem stanu epidemii objęły szerszą grupę pracujących. Możecie się państwo z tym zapoznać na slajdzie. Tutaj w każdej z grup, w zakresie organizacji pracy czy w zakresie wyposażenia stanowisk osiągnęliśmy konkretną poprawę, niejednokrotnie na przykład środki do dezynfekcji zapewnione były jeszcze w momencie przebywania inspektora pracy na terenie zakładu pracy.

Wypadki podczas pracy zdalnej – jak pani minister była uprzejma wspomnieć – również się wydarzają. Dokładnie 15. Tyle zgłoszono zgodnie z obowiązkiem do PIP zdarzeń, do których doszło podczas wykonywania pracy zdalnej przez pracowników. W przypadku 11 z nich mamy właśnie do czynienia z tymi nagłymi przypadkami medycznymi, czyli chorobami wewnątrzustrojowymi, które przełożyły się na zgon pracowników w czasie nominalnym świadczenia pracy zdalnej. W 3 przypadkach poszkodowani doznali ciężkich obrażeń ciała. 11 – jak wspomnieliśmy – to były właśnie te nagłe przypadki medyczne. Doszło do zasłabnięcia pracowników, a następnie śmierci. Do kolejnych wypadków dochodziło podczas przygotowania posiłku, korzystania z toalety i przemieszczania się pracownika po sprzęt służbowy do siedziby firmy.

Oprócz działań kontrolnych, naszym jednym z bardzo ważnych działań są działania związane z prewencją, promocją bezpiecznych warunków pracy. Działaniem, które uruchomiliśmy w związku z rozpoczęciem roku szkolnego 2020/2021 – od września 2020 – był program profilaktyczny „Bezpieczni w szkole”. Główny Inspektor Pracy zdecydował się na uruchomienie takiego programu. Jego celem była popularyzacja wymagań prawnych oraz dobrych praktyk w zakresie działań polegających na zapobieganiu rozprzestrzenianiu się czynnika biologicznego i epidemii. Przedsięwzięcie to miało być wsparciem dla dyrektorów placówek oświatowych w identyfikacji i ograniczaniu czynników niebezpiecznych, szkodliwych i uciążliwych. Działania inspektorów pracy prowadzone były oczywiście na terenie całego kraju. Podczas tego programu przeprowadziliśmy prawie 6000 szkoleń, w których wzięło udział prawie 7000 pracodawców, około 49000 pracowników oświaty i blisko 500 przedstawicieli służby BHP wykonujących swoje zadania na terenie placówek oświatowych.

Jeśli chodzi o efekty działań prewencyjnych, które wiązały się z tym programem, inspektorzy pracy ocenili ponad 27 stanowisk pracy pod względem zapewnienia przez pracodawcę wymaganej prawem odległości 1,5 m między stanowiskami pracy. Ponadto sprawdziliśmy, czy w przypadku braku możliwości zachowania tej odległości pracodawcy wyposażyli pracowników w środki związane ze zwalczaniem epidemii. To wyposażenie oceniliśmy dla prawie 80 tys. zatrudnionych. Sprawdzaliśmy również, czy zapewniono środki do dezynfekcji rąk. Ocena ta dotyczyła prawie 85 tys. osób. Sprawdzono również stopień realizacji wymogu profilaktyki polegającego na korzystaniu ze środków ochrony związanych z rozprzestrzenianiem się wirusa – zasłanianie ust i nosa, stosowania maseczek i przyłbic. Tutaj nasze obserwacje potwierdziły takie działania dla ponad 17 tys. pracowników szkół oraz około 2 tys. osób trzecich, rodziców i innych osób, które akurat w momencie prowadzenia wizytacji placówek przebywały na terenie szkół. Stwierdziliśmy, że 528 pracowników oraz 77 osób trzecich nie stosowało wymaganych środków ochrony. Prewencyjnie oddziałując, w większości przypadków doprowadzaliśmy do zmiany zachowania.

Jeśli chodzi o naszą rozwijaną działalność informacyjną, staraliśmy się jak najszerszej docierać do pracowników, ale także do obywateli poprzez naszą działalność wydawniczą oraz działania podejmowane w mediach, zarówno elektronicznych, jak i klasycznych, jak na przykład czasopisma i gazety. Na slajdzie widzą państwo przykłady trzech wydawnictw, które traktowały o tym, w jaki sposób zapewnić prawidłowość szkoleń oraz badań pracowników w czasie epidemii i jak radzić sobie z pewnymi psychospołecznymi aspektami izolacji czy powierzenia pracy zdalnej, czy trudności w komunikacji między pracownikami. Staraliśmy się tutaj za pomocą webinarów oraz konferencji organizowanych przez praktycznie wszystkie okręgowe inspektoraty pracy, dotrzeć z informacjami pomagającymi radzić sobie nie tylko z aspektem organizacyjnym zapewniania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w dobie epidemii, ale również właśnie z czynnikami psychospołecznymi.

Poradnictwo, którego skala z roku na rok rośnie. Państwo mogą zapoznać się z załączonym slajdem, z tymi zagadnieniami, które najbardziej interesują pracowników i byłych pracowników lub członków ich rodzin... Bo różne osoby do nas się zgłaszają z pytaniami. Ogrom porad, jakich udzielamy, to jest formuła telefoniczna formuła, pisemna, jak również formuła osobista. Inspektor pracy służy swoją wiedzą i doświadcze-

niem również podczas kontroli, gdzie to jest możliwe, udzielając właśnie porad w trakcie prowadzenia czynności kontrolnych.

Oczywiście w czasie epidemii poszerzył się zakres tematyczny naszych porad prawnych, ponieważ doszły różne rozwiązania legislacyjne, które pozwalały pracodawcom, a to ograniczać czas pracy, a to udzielać urlopów wypoczynkowych zaległych w autorytarny sposób. W zakresie tych zagadnień, które państwo widzą na slajdzie, również prowadziliśmy poradnictwo, wyjaśniając przepisy, wyjaśniając, w jaki sposób praktycznie je stosować, żeby te działania były zgodne z prawem. Jeśli chodzi o kwestie dotarcia do jak najszerszej grupy pracowników, przygotowaliśmy również na stronie PIP osobną zakładkę poświęconą wszystkim zagadnieniom, które dotyczą ograniczenia rozprzestrzeniania się COVID-19, do której odwiedzenia bardzo serdecznie państwa zapraszam. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister i panu dyrektorowi. Czy pani minister chciała coś jeszcze dopowiedzieć?

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Z przyjemnością. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, chciałabym podkreślić, że w kwestii wszystkich zagadnień, które realizowaliśmy też w bieżącym roku, od lutego tego roku wszyscy inspektorzy pracy i większość pracowników Państwowej Inspekcji Pracy pracuje w formule tradycyjnej. Oczywiście są sytuacje wyjątkowe, w których pracownicy uzyskują zgodę na pracę zdalną. Natomiast chciałabym podkreślić, że zależało nam na tym, żebyśmy stanowili autentyczne wsparcie dla tych podmiotów, które nas tak naprawdę bardzo mocno potrzebują w swoim funkcjonowaniu. I to są nie tylko pracownicy, nie tylko przedstawiciele związków zawodowych, ale również przedsiębiorcy, którym służymy radą, pomocą i wsparciem. Składam ogromne podziękowanie za zaangażowanie pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy, którzy z dużym poświęceniem realizują tę podstawową misję Państwowej Inspekcji Pracy. Chciałabym jeszcze podkreślić, w kwestii dwóch poruszonych tematów – pracy zdalnej i psychospołecznych skutków związanych z pandemią – myślę, że to jest też niezwykle ważne z tej perspektywy, ponieważ Państwowa Inspekcja Pracy podejmuje szereg działań reagujących z wyprzedzeniem na to, co się dzieje na rynku pracy. Chcemy aktywnie uczestniczyć w wypracowywaniu różnych rozwiązań i rekomendacji. Przeprowadziliśmy też – jako Główny Inspektorat Pracy – dużą konferencję na temat pracy zdalnej celem wypracowania rekomendacji, które mają także na celu zobaczenie z różnych perspektyw tej problematyki i zagrożeń, z jakimi się to wiąże. A zagrożenia, z którymi to się między innymi wiąże, to właśnie kwestia tych czynników psychospołecznych. Okazuje się, że tak bardzo praca wkroczyła w przestrzeń prywatną pracownika, że już teraz pracujemy nad tym – myślę, że nie tylko w Polsce, ale też w Unii Europejskiej – żeby pracownikowi zapewnić tak zwane prawo do odłączenia się. To są takie zagadnienia, w przypadku których my też jako Inspekcja Pracy staramy się poprzez konferencje, webinaria, podcasty, informacje, które rozwijamy na naszej stronie internetowej udostępnić wszystkie doświadczenia, którymi się jako fachowcy, profesjonalści możemy podzielić, żeby jak najszerszej docierać do opinii publicznej z tymi informacjami, które są dla nas istotne z punktu widzenia przestrzegania przepisów zarówno prawa pracy, jak i bezpieczeństwa i higieny pracy, czy też legalności zatrudnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, w kolejności.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękujemy za tą informację. Rzeczywiście zaskakiwać może to, że przy pracy zdalnej doszło do wypadków śmiertelnych, ale te okoliczności są zrozumiałe. Statystyka mówi o tym, że jeżeli miliony osób są na pracy zdalnej, to w tym czasie musi dojść do kryzysów zdrowotnych.

Tutaj na koniec pani poruszyła bardzo interesujący i wartościowy wątek, mianowicie prawo do odłączenia się. Czyli sytuacji, w której pracownik ma zagwarantowane, że nie musi reagować non stop jak niewolnik de facto. Tutaj warto by poprosić o państwa opinię co do ewentualnego przełożenia tego na rekomendację prawną. Bo tutaj jesteśmy na bardzo śliskim gruncie, prawda? Poruszamy się między efektywnością zarządzania czy koniecznością zarządzania w trybie zdalnym, który jest szczególnie, a czymś, co można by nazwać, czy też powinniśmy nazwać, mobbingiem. Bo przecież takie nękania SMS-ami, mailami można potraktować jako nękanie pracownika. Zresztą bardzo często mamy do czynienia z sytuacją, w której pracownik otrzymuje różnego rodzaju reprimendy wynikające z faktu, że na przykład o 2 w nocy nie zareagował na maila, SMS i tak dalej. Prosiłbym ewentualnie o rozwinięcie tego wątku. Czy wypracowano jakieś rekomendacje? Czy moglibyśmy je poznać? I w jakim ewentualnie trybie i gdzie byłyby one procedowane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję panu. Pan poseł Kostuś i potem poprosimy o odpowiedź.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Na początku chciałbym podziękować pani minister za przesłanie odpowiedzi w związku ze sprawozdaniem Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2020, omawianej nie tak dawno na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Przynajmniej ja jestem usatysfakcjonowany – pełne i wyczerpujące odpowiedzi. Jest okazja, żeby podziękować. Na pewno jeszcze wrócimy do tego sprawozdania podczas debaty w Sejmie.

Sprawa następna, o którą chciałem zapytać, to łącznie przeprowadzone kontrole. W 2020 roku było ich niemal 17 tys. Teraz pytanie... Być może to, o co zapytam, jest w sprawozdaniu. Ja sobie w tej chwili tego nie przypominam. W każdym razie dopytuję o to, jak to wyglądało w poszczególnych województwach? Jaka jest struktura tych kontroli w odniesieniu do regionów? Jeżeli jest to w sprawozdaniu, to ja sobie znajdę, pani minister. Jeżeli nie, to prosiłbym o taką informację. O rozbić tych 17 tys. kontroli na poszczególne województwa.

Trzecia sprawa, to w zasadzie to, o co pytał tutaj mój poprzednik. Jestem bardzo głęboko zaniepokojony tym, że w ciągu 16 miesięcy mamy odnotowanych 15 wypadków, a 11 skończyło się śmiercią. Chciałem przy okazji zapytać, jak to wyglądało w roku poprzedzającym. Ile wypadków śmiertelnych było w roku 2019? Żeby sobie to porównać, żeby sobie to ewentualnie zestawić, jak to wyglądało jeszcze w poprzednich latach – 2018 czy w 2017.

Ostatnia sprawa to wzmocnienie tego, o czym mówił mój kolega, a więc chodzi o doświadczenia, chodzi o rekomendacje, chodzi o propozycję zmian legislacyjnych, tak by państwo mogli lepiej, skuteczniej, efektywniej reagować na, nie daj Boże, powtórkę z takiego lockdownu, z pracy zdalnej, żebyśmy do tego wszyscy byli dobrze przygotowani. Innymi słowy, jaki jest urobek z tych działań kontrolnych i prewencyjnych? Jakie państwo rekomendacje przedłożyli chociażby Radzie Ochrony Pracy albo jakie przyjęliście wewnętrzne regulacje, żeby być na takie właśnie, nie daj Boże – jeszcze raz to podkreślam – wydarzenia przygotowani? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję. Jeszcze poseł Koperski.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Bardzo dziękuję. Pani minister, jesteśmy oczywiście zobowiązani za przedstawienie tego materiału. Ale też ja osobiście jestem przyzwyczajony do tych standardów, które przedstawia nam Najwyższa Izba Kontroli. Tam w ramach zamykania kontroli są również rekomendacje i wnioski de lege ferenda. W państwa materiale po prostu tego zabrakło. Wydaje mi się, że to powinien być pewien standard. Jeżeli państwo stwierdzają pewne nieprawidłowości, zauważacie obszary, które stwarzają niebezpieczeństwo dla pracowników – również w tych materiałach gdzieś się przewija informacja w tych kwestiach nieuregulowanych prawnie – to naturalną konsekwencją tego powinny właśnie być te wnioski i rozwiązania, które chcieliby państwo wprowadzić do polskiego porządku prawnego. Myślę, że takie rekomendacje ze strony inspektorów płyną, ale nie znalazły się w tym

raporcie. Myślę, że to kwestia, którą spokojnie mogą państwo uwzględnić w kolejnych raportach. Myślę, że można nawet ten raport uzupełnić o te wnioski.

W tej chwili trwają prace nad nowelizacją Kodeksu pracy w części dotyczącej pracy zdalnej. Jest to projekt rządowy. Oczywiście wiemy o tym, że minister Gowin, który częściowo za to odpowiadał, już nie jest wicepremierem, ale prace się toczą. Myślę, że te rekomendacje, które mają kontrolerzy Państwowej Inspekcji Pracy, na pewno przydadzą się osobom, które przejęły prowadzenie tego projektu.

Jest mnóstwo obszarów, które wymagają uregulowania. Na przykład to, czy pracodawca może obniżyć wynagrodzenie pracownikowi, który realizuje pracę zdalną, a z tym mieliśmy do czynienia w trakcie pandemii. Są to też jakieś trendy ogólnopolskie albo ogólnopolskie. Albo to, o czym mówił pan poseł Kostuś – kwestia tej wypadkowości. W którym momencie przed zakończeniem świadczenia pracy jest to wypadek w pracy, a w którym nie? Jaka jest kwalifikacja? Bo wiemy, że droga do pracy i droga z pracy jest uznawana, jeżeli na tej drodze wydarzył się wypadek, jako wypadek w pracy. A co w sytuacji w domu? Jeżeli idziemy do kuchni, czy korzystamy z toalety, to jest wypadek w pracy czy nie? Pracownicy i pracodawcy tego nie wiedzą. Wydaje mi się, że takie rekomendacje z państwa strony byłyby ważne.

Chciałbym również poznać opinię pani minister na temat badania trzeźwości pracowników. W regulacji, którą proponował wicepremier Gowin, pojawiały się te kwestie. Chciałbym poznać stanowisko PIP. Czy państwo uważają, że pracodawca ma prawo kontrolować trzeźwość pracownika? Jeżeli tak, to jak to powinno być uregulowane? Również, jeśli chodzi o inne środki psychotropowe – czy pracodawca ma prawo to kontrolować u pracownika w domu? Jeżeli tak, to jakie?

W tym raporcie również jest zaznaczone, że kontrolerzy PIP nie mogli wejść do miejsca, gdzie zdarzały się wypadki pracy, do prywatnych mieszkań. Jakie jest stanowisko Państwowej Inspekcji Pracy? Czy to miejsce świadczenia pracy może być udostępniane pracodawcy albo inspektorom, żeby kontrolować, czy też nie? Gdzie jest ta granica prywatności? Mamy raport. Mamy pewną fotografię, ale nie wiemy, jak państwo wyobrażają sobie tę rzeczywistość, a chcielibyśmy ją poznać, bo jesteście ekspertami. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję. Tak informacyjnie, by uspokoić pana posła Koperskiego. Umówiliśmy się z PIP na Radzie Ochrony Pracy w styczniu, na pierwszym posiedzeniu – rokrocznie wszystkie sprawozdania Inspekcji Pracy kończą się takim pakietem wniosków de lege ferenda – że dokonamy takiego przeglądu z iluś lat wstecz z pewnym wartościowaniem, czyli wskazaniem tych najbardziej doniosłych, istotnych, palących propozycji. Sądzę, że tu nic nie będzie stało na przeszkodzie, żebyśmy też poinformowali, czy zaprezentowali wnioski z dyskusji w Radzie, również Komisję do Spraw Kontroli Państwowej. To w dużym stopniu będzie odpowiedzią na pana postulaty zgłoszone w tej chwili. Przepraszam, czułem się w obowiązku to dopowiedzieć. Teraz bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim z dużą satysfakcją przyjmuję duże zaangażowanie w tę dyskusję. Myślę, że te tematy, z tego, co słyszę, są ważne nie tylko dla Państwowej Inspekcji Pracy, ale też dla państwa. Załuję, że nie wzięli państwo udziału w konferencji na temat pracy zdalnej. My te tematy, o których panowie mówią, poruszaliśmy podczas tej konferencji. Rzeczywiście przedstawiamy dzisiaj tylko wycinek, który stanowił część sprawozdania zbiorczego. Nie pomyśleliśmy o tym, żeby już w tym krótkim materiale zawrzeć też podsumowanie z naszych wniosków legislacyjnych. Niezależnie od tego, Państwowa Inspekcja Pracy zgłasza wnioski legislacyjne. Jedyne co nas martwi, to że ich realizacja nie zawsze jest w takiej formie i stopniu, jak byśmy oczekiwali. Natomiast umówiliśmy się, że zbierzemy wszystkie nasze wnioski legislacyjne z różnych tematów, nie tylko z kwestii dotyczących pracy zdalnej, wypadków przy pracy, czy też walki z COVID-em, i przedstawimy je Radzie Ochrony Pracy. Niezależnie od tego, chciałabym państwa posłów zapewnić, że cały czas pracujemy w różnych gremiach, we współpracy z odpowiednimi ministerstwami, w tym

również wcześniej z Ministerstwem Rozwoju, w którym był sektor pracy, a teraz z Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej, nad wypracowaniem poszczególnych rekomendacji w poszczególnych zakresach. Dotyczy to między innymi kwestii związanych z tematem pracy zdalnej. Tym, czym my się w tym przede wszystkim zajmowaliśmy – i na to zwracaliśmy uwagę jako jeden z organów wyspecjalizowanych w tym temacie, który tak naprawdę nastęrcza bardzo duże problemy praktyczne przedsiębiorcom – były właśnie wypadki przy pracy. Przepraszam...

Wracając do wątku pracy zdalnej, tu rzeczywiście się skoncentrowaliśmy na kwestiach związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy. Pan Koperski pytał, czy Państwowa Inspekcja Pracy chciałyby wchodzić do prywatnych mieszkań pracowników. Odpowiem trochę może naokoło. Jako Państwowa Inspekcja Pracy zrobiliśmy taką analizę, która funkcjonuje też we współpracy z SLIC, innymi instytucjami europejskimi, jak wygląda kwestia kontroli bezpieczeństwa i higieny pracy właśnie w kontekście pracy zdalnej w innych krajach Unii Europejskiej i czy jest możliwość wchodzenia do mieszkań prywatnych pracowników. Co do zasady większość inspekcji pracy czy analogicznych organizacji potwierdziła, że takich uprawnień organy kontrolne nie mają, że jest to możliwe, ale wyłącznie za zgodą osoby poszkodowanej czy też rodziny tej osoby poszkodowanej. Tutaj chciałabym zapewnić, że Państwowa Inspekcja Pracy aktywnie włączyła się w wypracowywanie tych rekomendacji na etapie prac legislacyjnych nad nowelizacją ustawy Kodeks pracy w zakresie pracy zdalnej. Cały czas uczestniczymy w pracach, z naszej perspektywy staramy się przedstawiać te zagadnienia, które są istotne z punktu widzenia Państwowej Inspekcji Pracy.

Jeżeli chodzi o te kwestie dotyczące czasu pracy – to prawo do odłączenia się – w tym momencie w strukturach unijnych odbywa się praca nad dyrektywą, która będzie to regulowała. Ona się ma nazywać wprost – prawo pracownika do odłączenia się. Będzie wskazywała kierunki dla rządu polskiego odnośnie do przygotowania odpowiednich regulacji. My na tym etapie mamy pewne swoje przemyślenia. Natomiast chciałabym podkreślić, że już teraz Kodeks pracy gwarantuje pracownikowi to, że on jest zatrudniony bez względu na to, czy to jest praca zdalna, czy praca w normalnym trybie, w systemach i rozkładach czasu pracy wynikających z regulacji wewnętrzzakładowych. Czyli to nie jest tak, że my jesteśmy zobowiązani do tego, żeby również w pracy zdalnej pozostawać jakby cały czas w zatrudnieniu. Oczywiście ten fakt, że ta przestrzeń pracy weszła w przestrzeń życia prywatnego – i mieliśmy te słynne obrazki, że chociażby nauczyciele prowadzą zajęcia, a jednocześnie ich dzieci w tym samym czasie się uczą – jest szczególnie. Myślę, że pandemia pokazała pewne kierunki, w których powinniśmy zmierzać. Natomiast to nie oznacza, że już teraz obowiązujące przepisy nie gwarantują pracownikom prawa do stosowania czy respektowania bądź wymagania od pracodawców przestrzegania określonych norm czasu pracy, a pracodawców do ich respektowania. Natomiast ta dyrektywa ma uwypuklić kwestie związane z tym, jak to w praktyce skutecznie realizować w sytuacji, kiedy rzeczywiście mamy do czynienia z nowym rynkiem pracy i te relacje między pracownikiem a pracodawcą, chociażby przez pryzmat pracy zdalnej, uległy zmianie.

Nie mieliśmy wprost takich sygnałów, przynajmniej ja tego nie kojarzę, które dotyczyłyby sytuacji, w której – bo zakładam, że tutaj panu posłowi chodziło o zawieranie porozumień głównie za związkami zawodowymi bądź przedstawicielami pracowników, które dawałyby podstawę do obniżenia wymiaru czasu pracy, a co się z tym wiąże, obniżenia wynagrodzenia – dotyczy to pracy zdalnej. Trudno mi się do tego odnieść. Jeżeli państwo mają takie sygnały, to oczywiście prosimy o informację, najlepiej na piśmie. Wtedy przyjrzymy się konkretnej, indywidualnej sytuacji, bo trzeba by było spojrzeć przede wszystkim na treść zawartego porozumienia. Chyba że doszło do porozumienia indywidualnego z pracownikiem, co też jest prawdopodobne.

Natomiast jeżeli chodzi o pytanie dotyczące tej liczby kontroli przeprowadzonych w podziale na poszczególne województwa, to oczywiście nie jestem w stanie tego powiedzieć teraz i w tym krótkim materiale, który państwu przedstawialiśmy, tego nie ma. Natomiast są to dane, które jesteśmy w stanie przedstawić w formie pisemnej i oczywiście je przedstawimy. Sprawozdanie głównego inspektora pracy jest przygotowy-

wane na bazie sprawozdań cząstkowych okręgowych inspektoratów pracy. Jeżeli chodzi o porównanie danych statystycznych dotyczących wypadków śmiertelnych przy pracy zdalnej, to dysponujemy danymi za ten okres, bo ustawy anti-COVID-owe wprowadziły nam to pojęcie pracy zdalnej. Co do wypadków przy pracy, to oczywiście porównania w tym zakresie, jaka była śmiertelność w kontekście tych danych, którymi dysponuje Inspekcja Pracy w ramach zgłoszeń ciężkich, śmiertelnych i zbiorowych wypadków przy pracy, też tym dysponujemy i jesteśmy w stanie te dane porównawczo przedstawić. Wydaje mi się, że w takim skrócie to chyba byłaby większość tych zagadnień, o które panowie posłowie pytali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister. Tak się upewniam – nie ma już więcej pytań. Rozumiem, że zmierzamy do końca...

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Pani minister, jeśli dobrze się zrozumieliśmy, w przyszłych raportach, które państwo będą państwo nam przedstawiali, te wnioski będą się znajdować? Oprócz tego, że zbiorczo nam przedstawicie, to w kolejnych będą też wnioski de lege ferenda, tak? Dobra, super.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję. Pozwólcie, że króciutko nawiążę. W tej prezentacji zwróciłem uwagę na zdanie, że duża świadomość społeczna z wyniku prowadzonych kampanii informacyjnych sprzyjała ochronie społeczeństwa i pracowników – zarówno wiedza o zagrożeniu i o sposobach ochrony. Ale ja pamiętam, że pomimo tego, zwłaszcza w początkowym okresie, kiedy to jeszcze nie było tak bardzo rozpoznane, były dość duże niepokoje i lęki z tym związane. W związku z tym wydaje mi się, że należą się też słowa podziękowania inspektorom, którzy nawet w tym okresie pewnej niepewności realizowali swoją misję i tam wszędzie, gdzie było trzeba, przeprowadzali kontrole. Prosimy o przekazanie podziękowań pracownikom PIP od całej Komisji.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację do wiadomości. W związku z tym porządek dzienny został wyczerpany. Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie.